

Morenita

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU W LASKACH



Tymi słowami powitał nas tydzień temu w niedzielny wieczór, rozpoczynając rekolekcje ewangelizacyjne dla księży, papieski kaznodzieja o. Raniero Cantalamessa. To był dla nas niezwykle tydzień. Prowadzeni przez znanego na całym świecie zakonnik - kapucyna, którego na co dzień słucha sam papież, odkrywaliśmy obecność Chrystusa Zmartwychwstałego jako Pana w naszym życiu. Tak, bo księża bardzo potrzebują ewangelizacji. Najpierw po to, by być dobrymi chrześcijanami. Potem, by być gorliwymi pasterzami. Proboszczowie zaś potrzebują ewangelizacji i osobistego nawrócenia w dwójnasób. Bez tego nigdy nie uda się im prowadzić powierzonych im siostr i braci do Chrystusa. Ksiądz Tischner mówi nieraz (wywołując święte oburzenie niektórych): „W moim życiu filozoficzno-kapłańskim nie spotkałem kogoś, kto stracił wiarę po przeczytaniu Marksa, Lenina, Nietzschego, natomiast na kopy można liczyć tych, którzy ją stracili po spotkaniu z własnym proboszczem”. To ważna przestroga. Zwłaszcza dla proboszcza.

ks. Grzegorz

Ogłoszenia

1. Dziś niedziela misyjna, rozpoczynająca tydzień misyjny. Módlmy się, aby Dobra Nowina dotarła do ludzi, którzy jeszcze (albo już) nie znają Chrystusa Zbawiciela. Ofiary złożone dziś na tacę przeznaczone są na cele misyjne.
2. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe – w dni powszednie o 18.00, a w niedziele o 17.00. Dzieci zapraszamy na modlitwę różańcową w środy i w piątki o 17.00 do kaplicy Matki Bożej.
3. Spotkanie dla dzieci przygotowujących się do I Komunii św. i ich rodziców odbędzie się dziś po Mszy św. o 10.30. Za tydzień natomiast spotkają się po raz pierwszy w tym roku szkolnym dzieci „rocznicowe”.
4. Przyjmujemy na wypominki. W zakrystii i w kancelarii możemy podawać imiona naszych zmarłych, których chcemy polecić modlitwie Kościoła. Msza w ich intencji odprawiana będzie przez cały rok, w każdą drugą niedzielę miesiąca o 12.00.
5. W najbliższy piątek 28.10 obchodzimy w liturgii święto świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.
6. W najbliższą sobotę 29.10 o 16.00 odbędzie się spotkanie osób, które brały udział w pielgrzymce do Ziemi Świętej. Zapraszamy do domu parafialnego.
7. W lutym przyszłego roku w domu rekolekcyjnym na terenie Zakładu dla Niewidomych w Laskach odbędą się Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy w Duchu Świętym – REO. Zaproszeni są młodzi (od 17 lat) i dorośli, którzy pragną pogłębić swoje życie duchowe. Już przyjmowane są zgłoszenia na rekolekcje. Więcej informacji na plakacie w gablocie i na ulotkach w kruchcie kościoła.

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU

Laski, ul. 3 Maja 40/42,

05-080 Izabelin

tel.: 22 752 21 07

MSZE ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:

9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00 i 19.00

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:

7.00 i 18.30

strona: www.parafiawlaskach.pl e-mail: parafiawlaskach@gmail.com

nr konta parafii: 18 1020 1026 0000 1102 0016 9920

Liturgia Słowa

I CZYTANIE (Wj 22, 20-26)

Nie będziesz gnębił i nie będziesz uciskał cudzoziemców, bo wy sami byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej. Nie będziesz krzywdził żadnej wdowy i sieroty. Jeślibyś ich skrzywdził i będą Mi się skarżyli, usłyszę ich skargę, zapali się gniew mój, i wygubię was mieczem i żony wasze będą wdowami, a dzieci wasze sierotami. Jeśli pożyczysz pieniądze ubogiemu z mojego ludu, żyjącemu obok ciebie, to nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie karzesz mu płacić odsetek. Jeśli weźmiesz w zastaw płaszcz twego bliźniego, winienesz mu go oddać przed zachodem słońca, bo jest to jedyna jego szata i jedyne okrycie jego ciała podczas snu. I jeśliby się on zalił przede Mną, usłyszę go, bo jestem litościwy. Nie będziesz bluźnił Bogu i nie będziesz zlorzeczył temu, który rządzi twoim ludem. Nie będziesz się ociągał z ofiarą z obfitości zbiorów i soku wyciskanego w tłoczni. I oddasz Mi twego pierworodnego syna. To samo uczynisz z pierworodnym z bydła i trzody. Przez siedem dni będzie przy matce swojej, a dnia ósmego oddasz je Mnie.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 18)

REF.: **Pośród narodów głoście chwałę Pana**

Miłuję Cię, Panie,
Panie, mocy moja,
Panie, opoko moja i twierdzo,
mój wybawicielu.

II CZYTANIE (1 Tes 1,5c-10)

Wiecie, jacy byliśmy dla was, przebywając wśród was. A wy, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego, staliście się naśladowcami naszymi i Pana, by okazać się w ten sposób wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai. Dzięki wam nauka Pańska stała się głośna nie tylko w Macedonii i Achai, ale wasza wiara w Boga wszędzie dała się poznać, tak że nawet nie trzeba nam o tym mówić. Albowiem oni sami opowiadają o nas, jakiego to przyjęcia doznaliśmy od was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu i oczekiwać z niebios Jego Syna, którego wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nadchodzącego gniewu.

ALLELUJA

Jeśli mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy.

ALLELUJA

EWANGELIA (Mt 22,34-40)

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczoney w Prawie, zapytał, wystawiając Go na próbę: Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe? On mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy. ■

Słowo o Słowie

MIECZ I GNIEW...

... *wygubię was mieczem, i będą żony wasze wdowami...* - słyszymy w dzisiejszym I czytaniu zapewnienie z ust Boga. I zapewne nas ono szokuje. Lecz jeśli otworzymy oryginalny tekst Świętej Księgi, natrafimy na zwrot, który z pewnością zszokuje nas dużo bardziej: **Zabiję was mieczem** – mówi Bóg do swego ludu... A gdzie indziej wspomina: ... *zabijałem ich słowami moich ust* (Oz 6,5) albo zapowiada: ... *zabiję* [Chaldejczyków] *w przystępie swego gniewu* (Jer 33,5)...

Bóg – zabija...?

Recz jasna, nie osobiście. I – podkreślmy to na samym początku – ZAWSZE dla dobra swojego ludu...

Starożytni Izraelici kierowali się dość prostą zasadą: Aby mnie było dobrze, mojemu wrogowi musi być źle. Inaczej mówiąc: Błogosławieństwem dla mnie jest nieszczęście mojego wroga. Dlatego tak często błagali Boga, aby ich nieprzyjaciół dotknął klęską czy kataklizmem, bo w ten sposób, de facto, modlili się o własne dobro. Stąd tak liczne w Biblii – a praktycznie

nieobecne w naszej liturgii – teksty złorzeczące, jak np. Ps 58.

Druga strona medalu to świadomość, że Bóg jest wszechmocny – i że kocha swój lud. Niemożliwe więc, wręcz sprzeczne z logiką świata, byłoby to, aby wrogowie Izraela odnieśli nad nim zwycięstwo w sytuacji, gdy był on chroniony przez tak potężnego Obrońcę. Ale przecież zdarzały się takie momenty... A zatem to Bóg musiał z jakiegoś powodu dopuścić do klęski Izraela, musiał pozwolić na zabicie wojska, kobiet i dzieci, na podbicie kraju, na zburzenie świątyni. **I musiał mieć w tym jakiś cel**; zazwyczaj była nim potrzeba pokazania ludowi, do czego prowadzi grzech, brak posłuszeństwa Bogu i Jego przykazaniom, odwrócenie się od Niego i zwrócenie ku obcym bóstwom. Była to zatem kara, którą sam Bóg – rękami, a właściwie mieczami obcych wojsk – wymierzał Izraelowi. Jednak – podkreślmy to – **kara, która nie była zemstą**, a jedynie ostatnim „krzykiem rozpaczy” ze strony Boga, widzącego, że inaczej nie przemówi krnąbrnemu ludowi do rozsądku...

Wychwalam Cię, Panie, bo rozgniewałeś się na mnie, lecz Twój gniew się uśmierzył i dałeś mi pociechę – śpiewa Izajasz. Bo taka jest Boża pedagogia. Czasami już tylko Jego gniew prowadzi do nawrócenia. ■

Szkoła liturgiczna

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE /część 3./

TAJEMNICE CHWALEBNE

Zmartwychwstanie

Jest światło życia i światło śmierci. Nasza skażona natura potrafi wytwarzać światło, które powołuje się na wolę Bożą, gdy chce

Wniebowstąpienie

Niebo to nowe stworzenie. Pan Bóg ma dla nas wielki plan. I nieraz dopuszcza zawieruchę, wszystko wywraca. Wtedy

stajemy w obliczu innych perspektyw, odkrywamy marność wszystkiego i błogosławimy Boga za wyrwanie nas z małej stabilizacji - tej najbardziej niebezpiecznej niewoli. Przekonujemy się, że to wyrwanie jest największym dobrodziejstwem Boga.

Zesłanie Ducha Świętego

Nie mogę zrobić niczego, by być godnym Boga. To stwierdzenie musi być wolne od smutku, bo to nasza pycha się smuci. Dlatego prosząc Ducha Świętego o światło dla poznania siebie, prosimy o pokorę – byśmy zgodzili się na siebie bez buntu i miotania się i ufnie oddali się w ręce Zbawiciela.

Wniebowzięcie

Nasza wieczność będzie zależała od tego, czy oddamy to życie z miłości ku Bogu i braciom,

czy też oddamy je z konieczności, poddani nieubłaganemu prawu śmierci, z jakąś rozpaczą, starając się kurczowo to życie zatrzymać. Prośmy Maryję, naszą Matkę i Pośredniczkę, o łaskę takiego oddania życia.

Ukoronowanie

Jesteśmy wezwani do królestwa miłości. Maryja jest dla nas przykładem, jak powinniśmy swoje życie i wszystkie wydarzenia przeżywać w świetle Bożych planów. Trzeba być cierpliwym i pokornym, zostawić Bogu czas, nie wymuszać gwałtownych przemian w swoim życiu. Bóg myśli o nas z miłością, Bóg myśli o nas dobrze, chce naszego szczęścia.

(ks. Franciszek Blachnicki)

W niedzielę 23.10 o godz. 16.00 w warszawskim kościele św. Andrzeja Boboli odbędzie się **doroczne spotkanie modlitewne chrześcijan i żydów "Wspólna Radość Tory"**, którego organizatorem jest Polska Rada Chrześcijan i Żydów.

"Wspólna Radość Tory" to unikalna w skali światowej inicjatywa Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów. Od 1992 roku jesienią, tuż po żydowskim święcie Simchat Tora (Radość Tory), odbywa się w jednym z warszawskich kościołów katolickich spotkanie chrześcijan i żydów.

Punktem wyjścia do tegorocznego sympozjum są wydarzenia w Warszawie z roku 1861. 27 lutego w manifestacji patriotycznej uczestniczyli ramię w ramię polscy katolicy, ewangelicy i żydzi. Celebracją zbratania był pogrzeb ofiar manifestacji, który prowadzili duchowni różnych religii.

Tegoroczne sympozjum ma odpowiedzieć na pytanie: Co mówi nam dzisiaj – po 150 latach – ówczesne zbratanie narodów, wyznań i religii.

Kilka słów od proboszcza

CZY KSIĘŻA POTRZEBUJĄ EWANGELIZACJI?

„Nie wystarczy czytać, studiować, a nawet nauczyć się na pamięć Słowa Bożego. Trzeba zjeść ten wój, połknąć go, odczuć we wnętrzościach jego gorycz, a słodycz na ustach (Ez 3,1; Ap 10,9), to znaczy przyswoić sobie Słowo Boże; uczynić je integralną częścią samego siebie; pozwolić, aby dotknęło i oczyściło wewnętrznie przede wszystkim tego, kto jest powołany do głoszenia Słowa innym”.

